

POSTANOWIENIE

5 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Grzesiowski (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 czerwca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej K.K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Częstochowie

z 4 czerwca 2021 r., VI Ca 461/20,

w sprawie z wniosku B.K. i A.W.

z udziałem K.K.

o stwierdzenie nabycia spadku po J.L.,

1) oddała skargę kasacyjną,

**2) ustala, że każda z uczestniczek ponosi koszty
postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.**

Beata Janiszewska

Krzysztof Grzesiowski

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 13 lutego 2020 r., II Ns 1625/19, Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie z wniosku B.K. i A.W. z udziałem K.K. o stwierdzenie nabycia spadku po J.L. stwierdził, że spadek po J.L., synu J. i J.1., zmarłym w dniu [...] 2016 r. w C., którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu były R., na podstawie testamentu ustnego z dnia 30 września 2016 r. nabyła w całości siostrzenica K.K.,

córka E. i J.2 (pkt 1), opłatę uznał za uiszczoną w całości (pkt 2), stwierdził, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt 3).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że spadkodawca zmarł [...] 2016 r. w wieku 65 lat. Ostatnim miejscem jego zwykłego pobytu były R. Spadkodawca był raz żonaty, zaś małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód w 1992 r. Z tego związku spadkodawca miał dwoje dzieci: B.K. i A.W.

Spadkodawca chorował na [...]. W dniu 26 września 2016 r. został przyjęty do Szpitala w C. z powodu [...] oraz [...]. Po przyjęciu do szpitala wykonano u niego tomografię komputerową [...], która potwierdziła [...]. Mimo stosowanego leczenia stan spadkodawcy ulegał pogorszeniu.

W dniu 30 września 2016 r. spadkodawca, w obawie rychłej śmierci, przy jednoczesnej obecności trojga świadków sporządził testament ustny, mocą którego do całego spadku po sobie powołał siostrzenicę K.K. Do sporządzenia testamentu ustnego przez spadkodawcę doszło w godzinach przedpołudniowych, w trakcie pobytu w szpitalu, kiedy to odwiedziły go osoby uczestniczące jako świadkowie. Uprzednio J.L. prosił K.K., aby zorganizowała wizytę notariusza celem sporządzenia testamentu, jednak ta nie zdążyła tego uczynić.

Treść testamentu spisana została 15 stycznia 2017 r. przez świadka testamentu w należącym do niego i jego żony mieszkaniu, a podpisy pod pismem stwierdzającym treść testamentu złożyli wszyscy troje świadkowie. W piśmie tym wskazali, że ostatnią wolą spadkodawcy było, aby cały majątek po nim odziedziczyła siostrzenica K.K. Świadkowie wskazali również, że spadkodawca oświadczył, że wydziedzicza zamieszkałe w K. córki A. i B. wraz z ich dziećmi i innymi krewnymi za to, że przez wiele lat nie interesowały się jego losem i nie uzyskał od nich żadnych korzyści ani pomocy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, że spadkodawca 30 września 2016 r. sporządził testament ustny w obecności trojga świadków. Sąd przyjął, że spadkodawca do tych osób skierował swoją ostatnią wolę a te miały pełną świadomość tego faktu, co bezpośrednio wynika z ich zeznań. Testator skierował do świadków oświadczenie

w sposób dla nich zrozumiały, a świadkowie mieli świadomość, że spadkodawca sporządza w ich obecności testament.

Sąd podkreślił również, że treść testamentu została stwierdzona we właściwej formie przed upływem roku od daty złożenia oświadczenia przez spadkodawcę. Jednocześnie sporządzone przez świadka pismo stwierdzające treść testamentu zawiera najważniejszy element testamentu w postaci rozrządzenia *mortis causa* testatora, a jego treść nie budzi najmniejszych wątpliwości. Sąd zauważył dalej, że nie jest obowiązkiem świadków testamentu ustnego cytowanie wypowiedzi spadkodawcy. Wystarczające jest oddanie znaczenia jego słów, które u świadków nie budziło żadnych wątpliwości. Spadkodawca w sposób jasny wskazał siostrzenicę K.K. jako jedyne spadkobiercę i fakt ten znalazł odzwierciedlenie w piśmie stwierdzającym treść testamentu, która w pełni koreluje z zeznaniami świadków.

Apelację od postanowienia Sądu pierwszej instancji wniosły wnioskodawczynie, zaskarżając je w całości i formułując zarzuty naruszenia: art. 233 § 1 w zw. z art. 235² § 1 k.p.c.; art. 235² § 2 k.p.c.; art. 952 k.c. oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy w Częstochowie postanowieniem z 4 czerwca 2021 r. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po J.L., synu J. i J.1, zmarłym w dniu [...] 2016 r. w C., którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu były R., z mocy ustawy nabyły córki B.K. i A.W. każda po 1/2 części (pkt I. 1), zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyń kwotę 809 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt I. 2), zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyń kwotę 705 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II), nakazał pobrać od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 922,88 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt III).

Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest zasadna.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd *ad quem* dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry, ponownie przesłuchał dwoje świadków oraz dopuścił dowód z zeznań stron i w konsekwencji ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca od 16 czerwca 2015 r. leczony był początkowo w Szpitalu w C., a następnie w Klinice [...] w G. Rozpoznano u niego [...]. Spadkodawca został wypisany z kliniki 11 sierpnia 2015 r. i skierowany do leczenia ambulatoryjnego. Kolejne hospitalizacje w Klinice [...] w G. miały miejsce w okresach od 14 września 2015 r. do 17 września 2015 r. oraz od 14 października 2015 r. do 7 grudnia 2015 r. Następnie spadkodawca zgłaszał się na kontrole w Klinice w dniach: 8 stycznia 2016 r., 21 marca 2016 r. i 13 czerwca 2016 r. Podczas kontroli w czerwcu 2016 r. wyznaczono termin kolejnej na 28 września 2016 r.

Spadkodawca nie stawiał się na kontrolę, ponieważ w dniu 26 września 2016 r. stracił przytomność i został w trybie nagłym przyjęty do Szpitala w C. Uczestniczka postępowania K.K. twierdziła, że spadkodawca stracił przytomność w drodze do kliniki w G. na wizytę kontrolną, gdyż pomyliły mu się daty i jechał do kliniki, mimo że wizytę miał wyznaczoną w innym terminie. Po badaniu w szpitalu w C. lekarz przyjmujący stwierdził, że stan ogólny jest dobry a pacjent zorientowany był co do miejsca i czasu oraz, że skarżył się na bóle [...]. W przeprowadzonym wywiadzie spadkodawca nie podał jednak podstawowej informacji o swoim stanie zdrowia, tj., że jest leczony [...]. Przeciwnie, twierdził, że nie leczył się do tej pory. Spadkodawca po przyjęciu do szpitala był również badany przez lekarza okulistę, który stwierdził, że kontakt z pacjentem jest utrudniony.

W toku leczenia stwierdzono, że spadkodawca był w stanie ogólnym ciężkim z powodu [...]. W dniu 28 września 2016 r. wykonano tomografię komputerową [...], na podstawie której stwierdzono [...]. Od 27 września 2016 r. spadkodawca na stałe oddychał tlenem. W dniu 30 września 2016 r. stwierdzono, że jest w stanie agonalnym, a w dniu [...] 2016 r. nastąpił zgon.

Biegły psychiatra w swojej opinii stwierdził, że w stanie agonalnym występują zaburzenia sfery psychicznej z zaburzeniami ilościowymi i jakościowymi świadomości, niepokojem, pobudzeniem, splątaniem, nadmierną sennością aż do śpiączki czy halucynacji wzrokowych i słuchowych. W konsekwencji w dniu 30 września 2016 r. spadkodawca nie był zdolny do samodzielnego i swobodnego powzięcia decyzji.

Świadkowie oraz osoby zaprzyjaźnione z K.K. twierdziły, że odwiedzili spadkodawcę 30 września 2016 r. w godzinach przedpołudniowych. Spadkodawca miał wówczas powiedzieć, że gdyby mu się coś stało, to „wszystko ma być K.” a „K.1 g.... dostanie”.

K.K. będąca w stałym kontakcie z wnioskodawczynią A.W. (córką spadkodawcy) poinformowała ją o śmierci spadkodawcy oraz o tym, że spadkodawca nie zostawił testamentu. Twierdziła jednak potem, że miała na myśli testament pisemny, gdyż nie miała świadomości, że testament może być również ustny. Zgodnie z zeznaniami K.K., to świadek J.Ś. zaczęła „czytać różne rzeczy o testamentach” i poinformowała ją że ustne oświadczenie „może być testamentem”. Również świadek R.Ś. nie wiedział, że oświadczenie spadkodawcy można potraktować jako testament. Dopiero jego żona (świadek J.Ś.) znalazła w Internecie wiadomość, że jeżeli jest troje świadków, można spisać testament. Natomiast sama J.Ś. zaprzeczyła, aby szukała w Internecie informacji o testamentach. Twierdziła natomiast, że o tym, że takie ustne oświadczenie spadkodawcy można potraktować jako testament, dowiedziała się, gdy K.K. udała się po poradę do prawnika i to właśnie po konsultacji z prawnikiem zostało spisane oświadczenie zawierające sformułowania wskazujące na posiadaną wiedzę prawniczą („wydziedzicza”, „ostatnia wola”).

W ocenie Sądu drugiej instancji, biorąc pod uwagę stan zdrowia spadkodawcy, występują istotne wątpliwości, czy był on w stanie złożyć ważne oświadczenie woli w czasie pobytu w szpitalu w C.

Ponadto, ze zgodnych w tej mierze zeznań świadków J.Ś. i R.S. wynika, że nie byli oni świadomi tego, że są świadkami testamentu ustnego oraz tego, że w ogóle to, co miał im mówić spadkodawca, może być testamentem. Sąd drugiej instancji instancji odwołał się w tym kontekście do orzecznictwa Sądu Najwyższego, z którego wynika, że świadkiem testamentu może być osoba obecna podczas składania oświadczenia woli, do której spadkodawca kierował swoje oświadczenie i która była świadoma swojej roli oraz rozumiała treść oświadczenia spadkodawcy. Sąd podkreślił również, że w k.c. nie został przewidziany warunek, iż świadkiem sporządzenia testamentu może być jedynie osoba specjalnie przywołana - może

nim być również osoba, która z innej przyczyny bądź przypadkowo znalazła się w obecności spadkodawcy. Osoba taka staje się świadkiem z woli spadkodawcy, który wobec niej wyraża treść swego rozporządzenia na wypadek śmierci.

W rozpoznawanej sprawie dopiero po otrzymaniu przez uczestniczkę K.K. informacji o treści przepisów k.c., świadkowie mieli zyskać świadomość, że byli świadkami testamentu ustnego. Nie zostało zatem wykazane, aby spadkodawca sporządził testament ustny. W konsekwencji Sąd *ad quem* stwierdził, że spadek na podstawie art. 931 § 1 k.c. nabyły córki spadkodawcy.

Uczestniczka wniosła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu drugiej instancji, zaskarżając je w całości i formułując w skardze zarzuty naruszenia art. 952 § 1 w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c.; art. 82 k.c.; art. 382 w zw. z art. 235² § 1 i § 2 w zw. z art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c.; art. 382 w zw. z art. 233 § 1 i 286 k.p.c. oraz zarzut nierozpoznania istoty sprawy w zakresie ważności testamentu sporządzonego przez J.L.

W oparciu o sformułowane w skardze zarzuty uczestniczka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto, skarżąca wniosła o zasądzenie solidarnie od wnioskodawczyń na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych,

Wnioskodawczynie złożyły odpowiedź na skargę, w której wniosły o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów procesu za postępowanie przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie ma art. 952 k.c., który w szczególności w razie obawy rychłej śmierci przyznaje spadkodawcy prawo oświadczenia jego ostatniej woli ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków (§ 1). W takim przypadku treść testamentu może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty

oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (§ 2).

W innym przypadku treść testamentu ustnego można w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem (§ 3 zd. 1).

Testament sporządzony w powyższej formie (ustny) jest testamentem szczególnym lub nadzwyczajnym. Rozwiązanie przyjęte w k.c. znane jest także innym systemom prawnym (w tym np. w § 2250 k.c.n., niem. *Nottestament vor drei Zeugen*).

Testament ustny, którego treść ma być stwierdzona przez zgodne zeznania świadków, spadkodawca może sporządzić zatem bez własnoręcznie sporządzonego oświadczenia w formie pisemnej, a jedynie poprzez ustne oświadczenie złożone wobec trzech świadków. Konieczne jest natomiast, aby spadkodawca w chwili składania oświadczenia, mógł mówić, co jest warunkiem skutecznego wyrażenia woli.

Dla oceny ważności tak sporządzonego testamentu nie ma znaczenia ewentualny błąd świadków co do okoliczności, o których mowa w § 1 art. 952 k.c., co jednak nie oznacza, iż zastosowanie przepisu jest możliwe bez obiektywnego ustalenia przez sąd zaistnienia okoliczności, w których taka jego szczególna forma jest dopuszczalna. Sąd w szczególności powinien ustalić, czy zaistniała w takich okolicznościach sytuacja uzasadniająca obawę rychłej śmierci (co w rozpoznawanej sprawie nie jest przedmiotem zarzutów, a tym samym oceny przez Sąd Najwyższy). Nie jest w szczególności istotne to, czy spadkodawca mógł sytuację tę przewidzieć wcześniej lub jej zapobiec. Nie mają znaczenia jego motywy w tym zakresie. Obawa rychłej śmierci odnosi się jednak do oceny formułowanej przez samego spadkodawcę – to on ma obawiać się, że grozi mu rychła śmierć. Zgodnie z art. 954 k.c., testament szczególny traci moc z upływem sześciu miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego, chyba że spadkodawca zmarł przed upływem tego terminu.

W chwili, w której spadkodawca składa oświadczenie mające być podstawą sporządzenia dokumentu obejmującego treść tak wyrażonego testamentu, wszyscy

świadkowie muszą być przy jego składaniu obecni i zapoznać się z jego treścią. Należy uznać, że ich rola jako świadków musi być im znana, tj. powinni mieć świadomość, iż odbierają treść oświadczenia obejmującego ostatnią wolę spadkodawcy. Co więcej, powinni być gotowi do jego przyjęcia w tym znaczeniu, że oświadczenie to jest im składane jako jego zindywidualizowanym adresatom.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, świadkiem testamentu ustnego, w rozumieniu art. 952 § 1 k.c., może być osoba, do której spadkodawca kieruje swoje oświadczenie woli, która jest obecna przy składaniu tego oświadczenia, jest świadoma swojej roli świadka testamentu, gotowa do jej spełnienia i rozumie treść oświadczenia spadkodawcy (zob. postanowienia SN: z 14 stycznia 1982 r., III CRN 169/81, OSNC 1982, nr 5-6, poz. 91; z 13 czerwca 2000 r., V CKN 67/00; z 14 lipca 2005 r. III CK 688/04; z 29 czerwca 2010 r., III CSK 317/09; z 11 marca 2011 r., II CSK 379/10; z 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 404/09; z 23 sierpnia 2018 r., II CSK 177/18; wyrok SN z 21 marca 1966 r., III CO 9/66, OSNCP 1966, nr 9, poz. 146).

Do wypełnienia hipotezy normy wynikającej z końcowego fragmentu art. 952 § 1 k.c. musi istnieć świadomość pełnienia przez dane osoby funkcji świadka testamentu; świadek powinien mieć rozeznanie, że spadkodawca składa wobec niego oświadczenie woli o rozporządzeniu swoim majątkiem na wypadek śmierci (postanowienie SN z 19 czerwca 2009 r., V CSK 456/08). Świadomość pełnienia roli świadka sporządzenia testamentu wyznacza skoncentrowanie uwagi przez czas oświadczenia woli przez spadkodawcę, odbieraniu i utrwaleniu w pamięci treści tego oświadczenia (postanowienie SN z 11 marca 2011 r., II CSK 379/10).

Koniecznym warunkiem przypisania takiej osobie roli świadka testamentu ustnego jest, aby osoba taka słyszała nie tylko, że to co testator oświadczył jest jego testamentem, lecz, żeby usłyszała treść oświadczenia, tj. samą tę wypowiedź, która zawiera rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci (postanowienie SN z 14 lutego 2006 r., II CK 419/05).

Należy przyjąć, że świadkowie powinni móc zrozumieć treść oświadczenia spadkodawcy (postanowienie SN z 19 czerwca 2009 r., V CSK 456/08), a zatem znać język, w którym zostało ono wyrażone.

Sąd Najwyższy, jedynie na marginesie zwraca uwagę, że w orzecznictwie prezentowany jest również pogląd, zgodnie z którym nie jest istotne, czy dana osoba - słysząc oświadczenie spadkodawcy - zdawała sobie sprawę z tego, że jest świadkiem testamentu (postanowienie SN 11 sierpnia 2004 r., II CK 488/03). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie opowiedział się jednak za przywołanym już wyżej poglądem przeciwnym, iż świadkami testamentu ustnego mogą być tylko osoby świadome swej roli świadków testamentu (postanowienie SN z 16 maja 2000 r., IV CKN 918/00). Wskazuje się też, że osoba taka powinna rozumieć wypowiedziane wobec niej oświadczenie, a "odbierając", to jest wysłuchując go powinna być świadoma swej roli świadka sporządzenia testamentu przynajmniej w tym znaczeniu, że przez czas oświadczania woli przez spadkodawcę koncentruje swą uwagę na odbieraniu i rejestrowaniu treści tego oświadczenia (por. postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 317/09, niepubl.). Nie oznacza to natomiast wymogu odczuwania powagi sytuacji i świadomości już w tym momencie, że kierowane do niej oświadczenie jest testamentem czy rozumienia, że spełnia jakąś szczególną rolę. Przeciwnie rozumienie roli świadka testamentu oznacza formułowanie pozakodeksowych wymogów, a to nie znajduje uzasadnienia (postanowienie SN z 29 czerwca 2012 r., I CSK 575/11).

Jakkolwiek nie jest właściwe uznanie świadków za „posłańców”, których rola miałyby się sprowadzać do przekazania treści oświadczenia, to jednak nie można uznać, że złożone oświadczenie mogą wskutek późniejszych własnych czynności zniekształcać czy nadawać mu odmienny sens. Testament musi zatem wiernie oddawać wolę spadkodawcy. Ponadto świadek testamentu ustnego powinien zdawać sobie sprawę, w jakiej roli w występuje.

Przenosząc powyższe ustalenia na ocenę w rozpoznawanej sprawie, należy uznać, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż świadkowie testamentu ustnego nie mieli świadomości, że występują w takiej roli.

W tych okolicznościach bez znaczenia pozostaje ustalenie tego, czy Sąd drugiej instancji prawidłowo ocenił, czy spadkodawca złożył swoje oświadczenie woli pod wpływem wady w warunkach opisanych w art. 82 k.c. i czy postępowanie dowodowe zostało w tym zakresie przeprowadzone prawidłowo.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., jak w sentencji, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając na podstawie art. 520 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.

Beata Janiszewska

Krzysztof Grzesiowski

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[r.g.]